

**Wioletta Brzezińska-Marjanowska**  
Polski Instytut Studiów  
nad Sztuką Świata,  
Warszawa

**REZYDENCJE NA ZIEMIACH  
WSCHODNICH DAWNEJ  
RZECZYPOSPOLITEJ,  
CZ. I: WOŁYŃ. PROJEKT  
NAUKOWO-BADAWCZY  
REALIZOWANY W LATACH  
2007–2011**

Projekt zatytułowany *Rezydencje na Ziemiach Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej* realizowany był w latach 2007–2011 z inicjatywy i pod kierownictwem prof. dr hab. Jerzego Malinowskiego. Badania nad tematem przeprowadzili historycy sztuki z Polskiego Instytutu Studiów nad Sztuką Świata<sup>1</sup> (kontynuującego działalność Stowarzyszenia Sztuki Nowoczesnej w Toruniu). Cały projekt sfinansowany został przez Departament Dziedzictwa Kulturowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Zasięg terytorialny projektu objął granice historycznego Wołynia, funkcjonującego na mapie Rzeczypospolitej przedrozbiorowej do 1772 r. Obecnie teren ten znajduje się w części zachodniej Ukrainy, a tworzą go obwody: wołyński, rówieński oraz część obwodów chmielnickiego i tarnopolskiego. Badania zrealizowane zostały w trakcie czterech wyjazdów terenowych, a uzupełniono je wnikliwą kwerendą archiwalną, przeprowadzoną zarówno na terenie Polski, jak i Ukrainy.

Nieprzypadkowo część pierwsza projektu objęła swym zasięgiem obszar zamykający się w granicach przedrozbiorowych Wołynia. Teren ten, począwszy od średniowiecza, obfitował w obiekty o charakterze rezydencjonalnym. Duży wpływ na to miała chęć osiedlania się na Wołyniu, a tym samym szybki

---

<sup>1</sup> Badania nad rezydencjami przeprowadzili historycy sztuki: Wioletta Brzezińska-Marjanowska, Piotr Dąbrowski i Wojciech Romaniak.



Il. 1. Zamek w Krzemieńcu, wieża bramna. Fot. W. Brzezińska, 2011 r.

rozwój zarówno gospodarczy, jak i demograficzny tego regionu. Kolonizacja Wołynia przez polskie rody szlacheckie, którą gorliwie popierał Władysław Jagiełło, rozpoczęła się już w XV w., świadczą o tym chociażby liczne przywileje donacyjne<sup>2</sup>.

Znaczną grupę zamieszkującej tu szlachty stanowiły rody miejscowego – ruskiego – pochodzenia, tj. Czartoryscy, Daniłowiczowie, Sapiehowie, które dziedziczyły posiadłości na mocy dawnych przywilejów wielkich książąt litewskich i królów polskich. Wśród dziedziczonych z pokolenia na pokolenie dóbr przeważały wielkie własności ziemskie należące m.in. do rodzin Wiśniowickich, Sanguszków, Radziwiłłów.

Dalszy rozwój demograficzny Wołynia można było zaobserwować w XVI, XVII i XVIII w. Najbardziej do tego faktu przyczyniły się rodziny Lubomirskich i Potockich, które prowadziły na szeroką skalę akcję osadniczą<sup>3</sup>.

W XVIII w. oprócz starych rodów wołyńskiej arystokracji do wielkich majątków doszły rodziny wywodzące się z centralnej Polski oraz z województwa ruskiego, m.in. Zamoyscy, Mniszchowie, Jabłonowscy i Leszczyńscy<sup>4</sup>. Kolejną

<sup>2</sup> K. Pułaski, *Kronika polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy*, t. 1, Brody 1911, s. 3 (przedmowa).

<sup>3</sup> S. Buszczyński, *Podole, Wołyń, Ukraina*, Lwów 1862, s. 41.

<sup>4</sup> J. Kowalczyk, *Rezydencje późnobarokowe na Wołyniu*, „Przegląd Wschodni” 1997, t. 4, s. 50.



Il. 2. Zamek w Łucku, wieża Lubarta. Fot. W. Romaniak, 2007 r.

grupę stanowiły rody ziemiańskie o różnym stopniu zamożności, z których wiele pochodziło z Litwy. Dużo osiedlało się tu także drobnej szlachty władającej ziemią<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> K. Pułaski, *Kronika polskich rodów...*, s. 4.

Ożywienie gospodarcze, a także wzrost zaludnienia Wołynia przyniosły za sobą rozwój handlu. Za główny ośrodek handlowy w 2. poł. XVIII w. uważano miasto Dubno<sup>6</sup>. Pod koniec XVIII w. uchodziło ono za największe z wołyńskich miast, przewyższało nawet stołeczny Łuck.

Na ożywieniu gospodarczym kraju korzystały przede wszystkim ośrodki miejskie większych kompleksów dóbr magnackich. Właściciele tych miast starali się przyspieszyć ich rozwój poprzez odpowiednią politykę gospodarczą i działalność inwestycyjną. Zabiegali oni o sprowadzenie wykwalifikowanych rzemieślników zarówno z zachodniej Wielkopolski, jak i z zagranicy<sup>7</sup>. Do kolejnych działań podejmowanych przez magnaterię i szlachtę na Wołyniu należały przebudowa i rozbudowa prywatnych miast.

Na formujący się obraz miast składał się szereg architektonicznych dominant. Jedną z nich stanowiła rezydencja magnacka, a oprócz niej paradna część założenia pałacowo-parkowego. Wołyńskie miasta formowały się wokół albo w powiązaniu z dawnymi zabudowaniami fortecznymi, czego przykładami mogą być: Wiśniowiec, Dubno Zasław, Korzec, Ołyka, Ostrog i inne.

Bardzo często działalność inwestycyjno-budowlana magnatów na terenie miast prywatnych miała charakter „akcji urbanistycznej”<sup>8</sup>. Właściciele dbali o dobry stan dróg dojazdowych oraz mostów, budowali wygodne dla podróżujących zajazdy oraz austerie. Na rynkach wznosili imponujące ratusze, które pełniły funkcję handlową<sup>9</sup>. W pobliżu swoich posiadłości wznosili budowle sakralne, których powstanie wynikało nierzadko z przesłanek ekonomicznych. W ziemskich majątkach rozwijał się drobny przemysł i powstawały manufaktury<sup>10</sup>. Za najsłynniejszą uważano wytwórnię porcelany w Korcu, kierowaną przez braci Franciszka i Michała Mezerów sprowadzonych z Francji w 1780 r.<sup>11</sup>

Badania nad wołyńskimi rezydencjami wykazały niezwykle wzmożenie ruchu budowlanego pod koniec XVIII i na początku XIX w. Przed połową XVIII w. szczególnie wyraźny rozwój budownictwa można było zaobserwować w okresie średniowiecza, kiedy to miasta uzbrajały się w zamki – powstawały

<sup>6</sup> J.U. Niemcewicz, *Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1811 a 1828 odbyte*, Paryż–Petersburg 1858, s. 207.

<sup>7</sup> W. Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów i szlachty w Polsce w XVIII w.*, Warszawa 1962, s. 72.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Idem, *Ze studiów nad historią budowy miast prywatnych w Polsce wieku Oświecenia*, [w:] *Studia z historii budowy miast*, Warszawa 1955, s. 86.

<sup>10</sup> N. Jakowenko, *Historia Ukrainy do 1795 roku*, Warszawa 2011, s. 475.

<sup>11</sup> J. Endrukajtis, *Korzec, Krótki zarys historii miasta oraz informacje dla turystów i wycieczek*, Korzec 1936, s. 5. Fabryka w Korcu spłonęła w 1797 r.





Il. 3. Zamek w Korcu, wieża bramna (wieża zegarowa). Fot. P. Dąbrowski, 2007 r.



Il. 4. Zamek w Dubnie, budynek bramny. Fot. P. Dąbrowski, 2007 r.

one m.in. w Łucku, Dubnie, Ostrogu, Korcu, Nowomalinie, Klewaniu, Stepaniu, Hubkowie czy Sławucie. Na przestrzeni wieków obiekty te ulegały przebudowom, często dostosowywano je do wymogów danej epoki, np. w Korcu, Nomalinie i Sławucie rezydencje otrzymały częściowo barokowe kreacje.

Nowo budowane barokowe realizacje zakładano z wielkim rozmachem, wprawiając w zachwyty i podziw przybywających do nich gości; wymienić tu można chociażby pałace w Wiśniowcu, Zasławiu, Równem, Boremlu. Magnaci wykazywali w tym okresie niebywale zainteresowanie architekturą i ogrodami. Wzorem stali się dla nich królowie polscy Jan III Waza i August II Mocny, sami wychodzący z inicjatywą w tej dziedzinie. Specyfika architektury barokowej polegała jednak na tym, iż nakłady finansowe, jakich wymagały wspomniane rezydencje, były ogromne, a właściciele odgrywali rolę fundatorów. Wielkie wołyńskie rody magnackie, takie jak Wiśniowieccy, Radziwiłłowie, Lubomirscy, Sanguszkowie, dysponowali nadwornymi architektami; na ich usługach byli również architekci zakonni oraz inżynierowie wojskowi z kamienieckiej twierdzy. Do międzynarodowego składu architektów pracujących na Wołyniu w okresie baroku należeli ponadto Włosi, Francuzi, Niemcy. W większości jednak struktura ekonomiczna osiedlającej się na Wołyniu szlachty pretendowała





Il. 5. Zamek w Ostrogu, baszta tzw. Okrągła. Fot. W. Romaniak, 2008 r.

do miana średniozamożnej, dlatego też zdecydowanie bardziej spełniała wymogi stawiane architekturze przez kolejną epokę – klasycyzm.

W ostatnim dwudziestoleciu XVIII w. można mówić o rozpowszechnieniu się na Wołyniu klasycyzmu, który nawiązywał w wielu przypadkach do architektury rezydencjonalnej Mazowsza, a także Wielkopolski. Do wybitniejszych rodzin już nie fundatorów, a inwestorów należeli: Chodkiewiczowie, Steccy, Czartoryscy, Czaccy. Współpracowali oni z wieloma wybitnymi architektami prowadzonymi m.in. z Warszawy i okolic – w tym z Henrykiem Ittarem, Szymonem Bogumiłem Zugiem, Dominikiem Merlinim, Stanisławem Zawadzkiem, Efraimem Szregerem. Przy posiadłościach niewielu pracowało natomiast tzw. artystów miejscowych, co mogło świadczyć o ciągłej słabości tegoż środowiska, które stanowiło w rezultacie zlepek różnych kultur lub też modę na tzw. cudzoziemszczyznę, jak zauważył w swoich *Pamiętnikach* J.D. Ochocki<sup>12</sup>.

Chęć osiedlania się na Wołyniu i zakładania tu swych rezydencji owocowała komponowaniem obszernych parków, którym sprzyjał dodatkowo otaczający krajobraz i przyroda. Nie bez znaczenia pozostawał fakt, że to właśnie

<sup>12</sup> J.D. Ochocki, *Pamiętniki*, Wilno 1857, s. 347–354.

na Wołyniu powstały najwspanialsze kompozycje parkowe zaprojektowane przez Irlandczyka Dionizego Miklera sprowadzonego do Dubna przez księżną Lubomirską<sup>13</sup>. Wraz z obszernymi parkami i zespołami rezydencjonalnymi na Wołyniu powstawały także liczne towarzyszące im obiekty gospodarcze, parkowe, a nawet budowle sakralne zakładane z inicjatywy inwestorów m.in. w Międzyrzeczu Koreckim, Młynowie, Mizocz, Sławucie, Hrycowie, Samczykach, Podłużnem, Romanowie, Łabuniu.

W projekty czynnie zaczęli angażować się sami właściciele, osobiście konsultując realizowane koncepcje z architektami. Często zleceniodawca sam przygotowywał swój pomysł lub wybierał go z dostępnych przewodników ze wzornikami, np. w Szpanowie Aleksandra ze Steckich Radziwiłłowa osobiście nadzorowała i przygotowywała wraz z Henrykiem Ittarem projekty do swojej posiadłości. Cele takiego działania mogły być różne. Po pierwsze, właściciel w ten sposób zaspokajał własne potrzeby użytkowe i ekonomiczne, a ponadto dodawał swojej rezydencji prestiżu poprzez demonstrowanie własnego wyszukanego gustu<sup>14</sup>. Taki rodzaj współpracy inwestora z architektem mógł ponadto świadczyć o światłości rodzin wołyńskich, które bardzo często w wyniku zagranicznych podróży bądź dzięki dostępnej literaturze wykazywały zorientowanie w dziedzinach sztuki.

W literaturze dotyczącej tematu artykułu najbardziej wartościowe okazały się kilkudziesięcioletnie badania Romana Aftanazego, których wynikiem są *Materiały do dziejów rezydencji*<sup>15</sup>, a następnie *Dzieje rezydencji na kresach dawnej Rzeczypospolitej*<sup>16</sup>. Autor w swoich pracach scharakteryzował ok. 153 pałace, dwory i zamki z terenu Wołynia<sup>17</sup>. Nadrzędnym celem badań przeprowadzonych przez historyków sztuki w ramach opisywanego projektu na terenie Wołynia było przedstawienie zasobów budownictwa rezydencjonalnego oraz weryfikacja stanu zachowania obiektów opisanych we wspomnianych publikacjach Romana Aftanazego. W trakcie wyjazdów terenowych wykonano dokumentację fotograficzną oraz pomiarowo-rysunkową dla ponad 80 obiektów

<sup>13</sup> W. Brzezińska-Marjanowska, *Parki Dionizego Miklera*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, red. W. Walczak, K. Łopatecki, t. 2, Białystok 2010, s. 267–380.

<sup>14</sup> A. Rottermund, *Architekt i mecenas w epoce Oświecenia, Klasycyzm i klasycyzmy. Materiały z Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Warszawa 1991, s. 66.

<sup>15</sup> R. Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji, cz. 2: Ziemie ruskie Korony*, t. 5a, t. 5b: *Dawne województwo wołyńskie*, Warszawa 1988.

<sup>16</sup> Idem, *Dzieje rezydencji na kresach dawnej Rzeczypospolitej, cz. 2: Ziemie ruskie Korony*, t. 5: *Województwo wołyńskie*, wyd. 2, Wrocław 1994.

<sup>17</sup> Powtarzając za J. Kowalczykiem, R. Aftanazy w swojej pracy nie pominął żadnego z istniejących obiektów rezydencjonalnych. J. Kowalczyk, *Rezydencje późnobarokowe...*, s. 25.





Il. 6. Zamek w Nowomalinie, kaplica zamkowa. Fot. P. Dąbrowski, 2008 r.



Il. 7. Pałac w Hołobach, budynek bramny. Fot. W. Brzezińska, 2008 r.

wchodzących w skład dawnych założeń zamkowych, pałacowych, dworskich i folwarcznych. Zebrane materiały pozwoliły z kolei na wykonanie dla każdego z obiektów kart ewidencyjnych zawierających szczegółowe opisy, ocenę konserwatorską, stan zachowania oraz – jeśli było to możliwe – rzuty przyziemia.

Uzupełnienie badań terenowych stanowiły kwerendy archiwalne przeprowadzone zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie. Wśród polskich instytucji, których zasoby analizowano, wymienić można m.in. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwa Państwowe: w Krakowie, oddziały na Wawelu i w Lublinie, Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Instytut Sztuki Państwowej Akademii Nauk w Warszawie, Muzeum Narodowe w Warszawie, Muzeum Narodowe w Krakowie, Bibliotekę Uniwersytetu Jagiellońskiego, Bibliotekę Uniwersytetu Warszawskiego, Bibliotekę Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Bibliotekę Książąt Czartoryskich w Krakowie, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu. Na Ukrainie przeprowadzono kwerendy m.in. w Archiwum Państwowym w Równem, Archiwum Państwowym Obwodu Wołyńskiego w Łucku, Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym w Kijowie, Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy





Il. 8. Zamek w Ołyce, budynek bramny. Fot. W. Romaniak, 2008 r.

we Lwowie, Muzeum Krajoznawczym w Równem, Muzeum Krajoznawczym w Młynowie, Państwowym Muzeum Historyczno-Kulturalnym w Samczykach, Państwowym Muzeum Historyczno-Kulturalnym w Dubnie, Lwowskiej Narodowej Bibliotece Naukowej Ukrainy im. W. Stefanyka i w Ośrodku Badań przy Ogrodzie Botanicznym w Krzemieńcu.

Spośród wymienionych instytucji największy zbiór dokumentów znajduje się w Archiwum Państwowym w Krakowie na Wawelu – dotyczy on rezydencji w Zasławiu i Sławucie, akta zgrupowane w tzw. Archiwum Sanguszków zawierają materiały obrazujące poszczególne etapy budowy tych rezydencji, informacje o architektach i kosztach inwestycji<sup>18</sup>. Szczególnie wartościowe są rejestry prac przeprowadzanych przy zasławskiej rezydencji w czasach księżnej Barbary Sanguszkowej, która kontrolowała ich przebieg, a także ingerowała w proces budowy, konsultując projekty z architektami, w tym z Jakubem Fontaną.

Za równie cenny zbiór z zasobów Archiwum Państwowego w Krakowie na Wawelu można uznać akta dotyczące założenia pałacowo-ogrodowego

<sup>18</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie, oddział Wawel (dalej: AP w Krakowie, oddz. Wawel), Archiwum Sanguszków.



Il. 9. Pałac w Zasławiu, ryzalit elewacji frontowej. Fot. W. Brzezińska, 2010 r.

w Młynowie, które znajdują się w Archiwum Młynowskim Chodkiewiczów. Dotyczą one rezydencji w momencie jej powstania oraz w następnych dziesięcioleciach. Należą do nich rachunki i dyspozycje wystawiane dla architektów, ogrodników, a także osób zaangażowanych w rozbudowę siedziby. W archiwum znajduje się ponadto imponujący zespół planów, rzutów oraz rysunków przedstawiających siedzibę i budowle wchodzące w skład całego kompleksu<sup>19</sup>.

Istotnych informacji na temat założenia pałacowo-ogrodowego w Młynowie dostarczają również dokumenty przechowywane w Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie. Składają się na nie inwentarze dóbr młynowskich, m.in. rejestry wyposażenia pałacu, budynków gospodarczych i ogrodowych.

Zbiory z innego archiwum – Archiwum Państwowego w Równem – poszerzają z kolei dotychczasową wiedzę na temat pałaców w Gródku<sup>20</sup> i Równem<sup>21</sup>. Informacje te, spisane w formie inwentarzy, szczegółowo charakteryzują układ

<sup>19</sup> Inwentarz Archiwum Młynowskiego Chodkiewiczów został zebrany i spisany przez Sławomirę Pełeszową. Znajdują się w nim spisy wszystkich dokumentów pochodzących z Archiwum na Wawelu, należących zaś do rodu Chodkiewiczów; S. Pełeszowa, *Inwentarz Archiwum Młynowskiego Chodkiewiczów z lat 1493–1939*, AP w Krakowie oddz. Wawel, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów.

<sup>20</sup> Держвний Архів Рівненської області, ф. 366, фп. 1, спр. 2, л. 1–4; ibidem, Ф. 366, оп. 1, спр. 35, л. 6.

<sup>21</sup> Ibidem, ф. 1287, оп. 8, спр.10, арк. 26.





Il. 10. Pałac w Wiśniowcu, elewacja frontowa. Fot. W. Brzezińska, 2010 r.

pomieszczeń wraz z ich wyposażeniem. Zgromadzone w rówieńskiej instytucji plany i rysunki dotyczące przypałacowego parku w Równem pozwoliły w rezultacie na charakterystykę znajdującej się w nim tzw. małej architektury.

Kolejna instytucja – Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie – ma w swoich zbiorach akta dotyczące pałaców w Tuczynie<sup>22</sup> i Kołodnie<sup>23</sup>, które – podobnie jak te przechowywane w Równem – spisano w formie rejestrów i inwentarzy. Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Kijowie posiada z kolei dokumenty dotyczące pałaców w Mołoczkach<sup>24</sup> i Dubnie<sup>25</sup>. Szczegółowo opisane w nich zostały pałacowe wnętrza; w przypadku Mołoczek opis uzupełniono wykazem wyposażenia.

Grupę archiwaliów związanych z prezentowanym tematem wzbogacają te przechowywane w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym w Moskwie, z którego pochodzą akta dotyczące pałacu w Boremlu<sup>26</sup>. Istotnych

<sup>22</sup> Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів (cyt. dalej jako: ЦДІА України). Ф. 181, оп. 2, спр. 970, л. 1–2, 11.

<sup>23</sup> Ibidem, Ф. 181, оп. 2, спр. 781. Інвентарний опис палацу графів Жевуських у с. Колодно, складений у 1749 р. з доповненнями по 1771 р.

<sup>24</sup> ЦДІА України, м. Київ, ф. 249, оп.1, спр. 14.

<sup>25</sup> Ibidem, ф. 442, оп. 348, спр. 26, л. 33.

<sup>26</sup> Российский государственный военно-исторический архив у Москві, sygn. 258.



Il. 11. Pałac w Międzyrzeczu Koreckim, elewacja frontowa. Fot. W. Brzezińska, 2007 r.

informacji dostarczyły również pamiętniki, dzienniki i wspomnienia pochodzące z XVIII, XIX i z początku XX w. Ich autorzy, będąc często gośćmi w pałacowych pomieszczeniach i ogrodach, skupiali się na wiernym odtworzeniu wyglądu rezydencji i przebywających w nich osób. Zamieszczone w tych źródłach fakty są niekiedy jedynymi dotyczącymi się danego obiektu<sup>27</sup>.

<sup>27</sup> A. Naruszewicz, *Dyariusz podróży Najjaśniejszego króla polskiego Stanisława Augusta na Ukrainę... Roku 1787 dnia 23 lutego rozpoczęty a dnia 22 lipca zakończony*, Warszawa 1788; J.I. Kraszewski, *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*, t. 1, Wilno 1840; J.U. Niemcewicz, *Podróże historyczne...*; J.I. Kraszewski, *Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego*, t. 1, Wilno 1857; idem, *Podróż Króla Stanisława Augusta do Kaniowa w r. 1787, podług listów Kazimierza Konstantego de Bröl-Platera*, Wilno 1860; T.J. Stecki, *Wołyń pod względem statystycznym, historycznym i archeologicznym*, t. 1, Lwów 1864; idem, *Wołyń pod względem statystycznym, historycznym i archeologicznym*, t. 2, Lwów 1871; E. Chłopicki, *Od Buga do Bohu*, „Kłosy” 1875, t. 21, nr 546; J. Dunin-Karwicki, *Wędrownka od źródeł do ujścia Horynia*, Kraków 1891; H. Stecki, *Wspomnienia mojej młodości napisane przez Henryka Olechnowicza Steckiego*, Lwów 1895; J. Włast [J. Dunin-Karwicki], *Opowiadania historyczne z dziejów okolic Słuczy i jej dopływów*, Kraków 1897; J. Dunin-Karwicki, *Z zamglonej i niedawno minionej przeszłości*, Warszawa 1902; idem, *Z moich wspomnień*, t. 3, Warszawa 1904; L. Sapieha, *Wspomnienia z lat od 1803 do 1863 r.*, Lwów 1914; A. Andrzejewski, *Ramoty starego Detiuka o Wołyniu*, t. 1, Wilno 1914.



Il. 12. Oficyna w Młynowie, elewacja ogrodowa. Fot. W. Brzezińska, 2008 r.

Pozyskane w trakcie kwerend materiały – w postaci projektów, rycin, fotografii i materiałów kartograficznych – dołączone zostały do kart ewidencyjnych obiektów i w niektórych przypadkach jako jedyne informowały one o ich wyglądzie pierwotnym. Zebrane informacje uzupełniły też dotychczasową wiedzę historyczną zarówno na temat poszczególnych zabytków, jak i historii rodów, do których należały.

Efektem referowanych badań stało się ponadto wytypowanie obiektów o wysokich walorach artystycznych, dla których należałoby wykonać pełną inwentaryzację pomiarowo-rysunkową. Do grupy tej należy m.in. klasycystyczny zespół pałacowy w Międzyrzeczu Koreckim, zaprojektowany przez Szymona Bogumiła Zuga, na który składa się korpus główny połączony z dwiema bocznymi oficynami za pomocą ćwierćkolistych galerii. We wnętrzu pałacu zachowały się liczne dekoracje – sztukaterie zdobiące salę balową oraz malarstwo ścienne autorstwa Szymona Mańkowskiego, zlokalizowane w części klatki schodowej. Dla wspomnianego zespołu w latach 2008–2009 wykonano również inwentaryzację pomiarowo-rysunkową.





Il. 13. Pałac w Urwennie, elewacja frontowa. Fot. W. Brzezińska, 2008 r.



Il. 14. Pałac we Włodzimiercu, elewacja frontowa. Fot. W. Brzezińska, 2010 r.





Il. 15. Pałac w Tynnem, elewacja frontowa. Fot. W. Brzezińska, 2011 r.

Do niezwykle interesujących założeń należy zaliczyć ponadto rezydencje w Samczykach, Ołyce, Dubnie, Żurnem oraz Antoninach. Szczególnie ta ostatnia siedziba – należąca do rodziny Sanguszków, a następnie Potockich – stanowi przykład zespołu pałacowego, wokół którego na wielką skalę zgrupowano kompleks urbanistyczny, składający się ze stajni, oranżerii, psiarni, hotelu dla interesantów, szpitala dla pracowników dóbr, elektrowni, straży ogniowej oraz czteroklasowego gimnazjum. Większość z budowli tego zespołu – służących obecnie zarówno celom prywatnym, jak i państwowym – przetrwała w dobrym stanie.

Badania przeprowadzone w ramach projektu naukowego pozwalają stwierdzić, iż duża część z opisanych przez Romana Aftanazego rezydencji nie przetrwała do czasów współczesnych i jedynie dzięki zachowanym rycinom można domniemywać o skali tych założeń oraz ich wspaniałości. Do takich zespołów zaliczają się m.in. rezydencje w Stepaniu, Równem, Romanowie, Tuczynie, Łabuniu, Młynowie itp. Część – jak widać na prezentowanych fotografiach – przetrwała w postaci ruin, tylko nieliczne utrzymane są w formie obiektów, w których poza zachowaną szatą i dekoracją zewnętrzną podziwiać można pierwotny układ wnętrza oraz detale architektoniczne – jak w Samczykach i Międzyrzeczu Koreckim.



Il. 16. Pałac w Samczykach, elewacja frontowa. Fot. W. Brzezińska, 2008 r.

Dzięki inicjatywom takim jak opisany projekt można zaobserwować problem stanu zachowania zabytkowych zespołów rezydencjonalnych, spośród których wiele – z powodu niekiedy niedostatecznej opieki konserwatorskiej oraz nieodpowiedniego sposobu użytkowania – popada w ruinę. Podobna sytuacja dotyczy parków i ogrodów, bardzo często nieprzypominających już – pomimo licznie zachowanego starodrzewia – kompozycji z okresu ich świetności. W wielu przypadkach wykonana na terenie historycznego Wołynia dokumentacja fotograficzna stanowi jedyne źródło wiedzy na temat rezydencji, dlatego też w kolejnych latach planowana jest kontynuacja projektu i objęcie badaniami pozostałych województw znajdujących się niegdyś na Ziemiach Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej.





Il. 17. Oficyna w Maciejowie (obecnie Łuków), elewacja frontowa. Fot. W. Brzezińska, 2011 r.



Il. 18. Pałac w Antoninach, elewacja frontowa, Fot. W. Brzezińska, 2008 r.



Il. 19. Pałac w Nowosielscy, elewacja frontowa. Fot. P. Dąbrowski, 2010 r.





Il. 20. Pałac w Białokrynicy, elewacja ogrodowa. Fot. W. Romaniak, 2010 r.



Il. 21. Oranżeria w Mizocz. Fot. W. Brzezińska, 2008 r.





Il. 22. Pałac w Hoszczy, elewacja ogrodowa. Fot. P. Dąbrowski, 2008 r.



Il. 23. Pałac w Mokwinie, elewacja frontowa. Fot. W. Romaniak, 2010 r.





Il. 24. Pałac w Lubomlu, elewacja frontowa. Fot. W. Romaniak, 2010 r.



Il. 25. Dwór w Zaturcach, elewacja frontowa. Fot. P. Dąbrowski, 2010 r.



Il. 26. Dwór w Bykowcach, elewacja frontowa. Fot. W. Brzezińska, 2011 r.

## Summary

### **Residences on the East Territories of the Commonwealth, part I: Volyn. Research project carried out in 2007–2011**

The project entitled *Residences on the East Territories of the Commonwealth* was carried out in 2007–2011 in the territory of historic Volyn, which currently covers the provinces of Volyn, Rivne, Khmelnytskyi and Ternopil, located in western Ukraine.

The study was conducted by art historians from the Polish Institute of World Art Studies in Warsaw, which continues the activities of the Association of Modern Art in Toruń, on the initiative and under the direction of Prof. Assoc. Jerzy Malinowski. This project was executed thanks to the financial support of the Ministry of Culture and National Heritage.

The primary objective of the study was to present resources concerning residential construction and verification of the conservation status of the objects contained in the publication of Roman Aftanazy, entitled *The History of Residences On the Former Borderlands of the Commonwealth In Volume V: the Volhynia Province*.

During field trips, photographic and measurement documentation was created for over eighty facilities belonging to former castles, palaces, manors, and farms.



In turn, the collected materials led to the preparation of a registration card for each object containing a detailed description, evaluation of conservation, conservation status, and projections of the basement.

The field studies were also complemented with archival queries, conducted both in Poland and Ukraine. The materials acquired in this way in the form of projects, drawings, photographs, and cartographic materials were attached to the registration cards of facilities and were in some cases the only source of information on the original appearance of a building. Information collected during the queries was also used to supplement the historical knowledge both of the individual historical facilities as well as the history of the families to whom the buildings belonged.

Through this research, buildings that have a high artistic value could be selected, for which a complete drawing and measuring inventory should be carried out. One of them turned out to be a classical palace complex in Międzyrzecz Korecki, which consists of a main body connected to the two side annexes with quarter-circle galleries. For the said complex, in 2008–2009 a measured drawing inventory was performed.

Most of the buildings described by Roman Aftanazy have not survived to the present day, but thanks to such initiatives as the described project, we can see the currently emerging problem of the preservation of these historical palaces and gardens. In many instances, photographic documentation made in the territory of historical Volyn is the only source of knowledge about the structures. Because of inadequate conservation and improper use, many of the historic buildings have fallen into disrepair. The same applies to parks and gardens, which in spite of the many preserved old trees, no longer resemble the same compositions from the period of their glory.

In subsequent years, similar projects are planned to prepare the documentation of residences located in the other provinces, which were once in the territory of the Commonwealth.

*Translated by Zbigniew Zabielski*